

7 brązowych medali zdobyli sportowcy polscy

W poniedziałek 2 bm. przeprowadzono w Budapeszcie dalsze konkurencje XII Letnich Akademickich Mistrzostw Świata. Podobnie jak i w niedzielę i w tym dniu sportowcy polscy odnieśli szereg sukcesów, zdobywając 7 brązowych medali. Pionem drugiego dnia igrzysk jest także nowy rekord Polski w pływaniu. Medale dla Polski zdobyli: Sznajder, Gendzik, Kuczyński, Majewicz i Kasperczyk oraz Gryka w biegu pływackim na 200 m żabką.

SZTANDAR MŁODYCH

ORGAN ZARZĄDU GŁÓWNEGO ZMP

Warszawa, środa 4 sierpnia 1954 r. Nr. 183 (1322) B Cena 20 groszy

Suche snopy - do stodół i w stogi!

W czasie deszczu - podorywki

W woj. białostockim sprzęt zbóż ozimych jest w stadium końcowym. Kończą żniwa powiaty północne: elcki, olecki i goldapski, w których warunki atmosferyczne najbardziej przeszkodziły w zbiorach.

Wybierano suche snopy i zwózono w stogi. Nie zmarnował chwili czasu traktorzysta Frąckiewicz. W czasie deszczu dokonywał on podorywk.

od chłopów z sąsiedniej gromady przystąpili do omłotów. a już 25 lipca wykonali jako pierwsi w gminie plan obowiązkowych dostaw w 100 proc. (S)

Tomczak przoduje

Stanisław Tomczak jest przodującym traktorystą w PGR Sobota, zespół Płocki Dolny, pow. Lwówek. W okresie 4-letniej pracy wwróżniał się

gotów jest do drogi. Tomczak jest aktywistą ZMP. Na zdjęciu: Stanisław Tomczak i jego pomocnik Józef Sobol przy „Ursusie”, który ładnie



zawsze wielką ofiarnością i sumiennością, wykonując stale 120-150 proc. normy. Nie ma dla niego ani późnej pory, ani „za trudnej” roboty. Jego „Ursus” lśni czystością i zawsze

przez nich własnoręcznie odmalowany budzi podziw i zazdrość innych traktorzystów zespołu PGR - Płocki Dolny. (h.w.)

Snopowiązalki od parady

Niemalą było uciechy wśród członków spółdzielni produkcyjnej w Werni powiatu kolbuszowskiego, kiedy przywieziono z POM-u w Dzikowcu nową snopowiązalkę typu WG-1. Jednak radość trwała krótko. Bo snopowiązalka w polu wprawdzie zhoże kosila, ale... niesamowicie je mierzwiła i nie wiała.

Do Werni przywieziono wlec z POM-u drugą - także nową snopowiązalkę, później trzecią, ale i te, tak jak i poprzednia, nie zdały do pracy.

Podobnie pracowali nowo snopowiązalki, wyprodukowane przez Poznańską Fabrykę Maszyn Żniwnych w Spółdzielniach Produkcyjnych w Górnym, Woli Rusinowskiej i innych.

Nie udało się jej zreperować ani mechanikowi z POM-u, ani wysłannikom Poznańskiej Fabryki Maszyn Żniwnych, która wyprodukowała tę snopowiązalkę. (P)

Gminne spółdzielnie muszą troszczyć się o lepsze zaopatrzenie ludności podczas żniw

Sklepy w Trzcinicy, pow. Kępno są, ekspedienty też, tylko że w sklepach, które powinny zaopatrywać ludzi w artykuły pierwszej potrzeby, niewiele znajdziecie:

— plaszcz? (chroniące od kurzu) — nie ma; — ręczniki? — nie ma.

Sklep odzieżowy: — materiały ubranlowe? — nie ma;

— plaszcz? (chroniące od kurzu) — nie ma; — ręczniki? — nie ma.

— plaszcz? (chroniące od kurzu) — nie ma; — ręczniki? — nie ma.

— plaszcz? (chroniące od kurzu) — nie ma; — ręczniki? — nie ma.

— plaszcz? (chroniące od kurzu) — nie ma; — ręczniki? — nie ma.

— plaszcz? (chroniące od kurzu) — nie ma; — ręczniki? — nie ma.

— plaszcz? (chroniące od kurzu) — nie ma; — ręczniki? — nie ma.

— plaszcz? (chroniące od kurzu) — nie ma; — ręczniki? — nie ma.

— plaszcz? (chroniące od kurzu) — nie ma; — ręczniki? — nie ma.

— plaszcz? (chroniące od kurzu) — nie ma; — ręczniki? — nie ma.

— plaszcz? (chroniące od kurzu) — nie ma; — ręczniki? — nie ma.

— plaszcz? (chroniące od kurzu) — nie ma; — ręczniki? — nie ma.

— plaszcz? (chroniące od kurzu) — nie ma; — ręczniki? — nie ma.

— plaszcz? (chroniące od kurzu) — nie ma; — ręczniki? — nie ma.

— plaszcz? (chroniące od kurzu) — nie ma; — ręczniki? — nie ma.

— plaszcz? (chroniące od kurzu) — nie ma; — ręczniki? — nie ma.

— plaszcz? (chroniące od kurzu) — nie ma; — ręczniki? — nie ma.

Dziewczeta i chłopcy!

Oczekujemy Was na rozległych polach PGR-ów

Apel junaczek 105 brygady rolnej SP pozostających w PGR-ze na okres prac jesiennych



My, junaczki pracujące w Brygadzie Rolnej nr. 105 w Krzywym Kole, woj. gdańskie, wzywamy Was do ochotniczego zaciągu na III turnus brygad rolnej SP, który rozpoczyna się w pierwszych dniach września.

Przyjdźcie nam z pomocą w wykonaniu prac jesiennych w Państwowym Gospodarstwach Rolnych, które oprócz maszyn potrzebują naszych sprawnych rąk i gorących serc, naszego entuzjazmu w budownictwie szczęścia ukochanej Ojczyzny.

Przyjechalibyśmy do brygady SP ochotniczo, z powiatów warszawskiego, grodzkiego, sierpeckiego. Przyjechalibyśmy, aby pomóc pracownikom PGR-ów w zbiorach, aby jak najpełniej włączyć się do realizacji uchwały II Zjazdu Partii i XIV Plenum ZG ZMP.

Dzięki pomocy dowódcy brygady i kierownictwa PGR, oraz organizacji zetempowskiej pokonałyśmy początkowe trud-



Stanisława Gmurek

ności i nauczyłyśmy się pracować na polach wielkiego gospodarstwa rolnego. Współzawodnictwo zainicjowane przez przodownicę pracy, junaczki Stanisławę Gmurek, Stanisławę Bernard i inne przyczyniło się

do wydatnego polepszenia wyników naszej pracy. Dziś wykonujemy przeciętnie 142 proc. normy i zarabiamy 24-30 złotych dziennie.

Zycie w brygadzie płynie nam wesoło. W wolnych od pracy chwilach bierzemy u-

dział w zajęciach kulturalno-oświatowych i sportowych.

Mieszkańcy w dobrych warunkach, mamy umundurowanie i dobre wyżywienie.

Dziewczeta i chłopcy! W nadchodzącym okresie jesiennym w PGR-ach jest jeszcze wiele pracy do wykonania. My w brygadzie zrozumieliśmy jeszcze lepiej, jak poważne znaczenie dla rozwoju produkcji rolnej, dla wzrostu dobrobytu całego narodu mają państwowe gospodarstwa rolne i jak ważna jest nasza praca. Dlatego postanowiliśmy ochotniczo pozostać na III turnus.

Wzywamy jednocześnie do pozostania na III turnus koleżanki ze wszystkich brygad SP w całym kraju.

Koleżanki i koledzy ze wsi, przyjdźcie nam z pomocą, wstępujcie ochotniczo do brygad rolnej Służba Polsce III turnusu, aby wspólnie z nami wykonać prace jesiennie w PGR-ach!

JUNACZKI 105 BRYGADY SP

Za przykładem koleżanek

MAM koleżankę Halinę Lewandowską, która w 1953 roku poszła z naszej wioski do brygady rolnej. W czasie pobytu w brygadzie pisała do mnie listy. Natychmiast po powrocie odwiedziła mnie i podzieliła się swoimi wrażeniami. Dziewczeta w brygadzie miały swój zespół artystyczny i LZS, piękna świetlica, w której bardzo często urządzają występy artystyczne. Pracowały na polach PGR-ów. Praca na polu nie była łatwa. Ale jak się rozumie dlaczego i dla kogo się pracuje - mówiła Halina - to nawet trudności można pokonywać z uśmiechem i piosenką na ustach.

Wszystko to wzbudziło wśród nas duże zainteresowanie pracą w brygadach. Halina idzie w tym roku po raz drugi do brygady. Ja również zgłaszam się ochotniczo na III turnus. Będę sumiennie i wytrwale pracować!

IRENA LEWCIO
wioska Zielonka, woj. Olsztyn

Będziemy pracować lepiej niż na poprzednim turnusie

BYLIŚMY uczestnikami Centralnego Pokazu LZS-ów podczas II Ogólnopolskiej Spartakiady w Warszawie; widzieliśmy wspaniałe budownictwo socjalistyczne w Warszawie, a także i w Lublinie.

Zgłaszając się ochotniczo na III turnus SP chcemy dać jeszcze większy wkład w rozbudowę naszej Ojczyzny. Byliśmy ubiegłego roku w brygadzie SP. Choć praca była trudna, żyliśmy tam dobrze i wesoło. W tym roku będziemy jeszcze lepiej pracować!

KAZIMIERZ SZTUCZKA
ANDRZEJ KIEŁPIŃSKI
woj. Bydgoszcz



Kazimierz Sztuczka



Andrzej Kiełpiński

Pracą chcę zasłużyć na miano zetempowca

JESTEM członkiem LZS. Wiem o tym, że co roku wiele dziewcząt i chłopców zgłasza się do brygad rolnej SP, aby pracować w PGR. Organizują oni zespoły artystyczne, uprawiają sport, a wiele z nich uczy się jazdy na traktorze i motocyklu.

Zgłaszając się ochotniczo do brygady na III turnus zdaję sobie sprawę, że praca w polu nie będzie łatwa. Ale dzięki przygotowaniu, jakie daje mi uprawianie sportu, na pewno łatwiej pokonam trudności i z honorem wypełnię swoje zadanie.

Pragnę pracować w brygadzie zasłużyć sobie na miano zetempowca.

ANNA KSIĄŻKA
Iłża
woj. kielecki

Delegacja polska wyjechała do Pekinu na sesję Rady ŚFMD

2 bm. wyjechała z Warszawy na sesję Rady Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej w Pekinie delegacja Zarządu Głównego ZMP. W skład delegacji, której przewodniczy sekretarz Zarządu Głównego ZMP Jerzy Feliksiak, wchodzi: sekretarz ŚFMD - Jan Kleszcz, kierownik wydziału zagranicznego ZG ZMP - Emil Wojtaszek i redaktor „Sztandaru Młodych” - Longin Zaręba.

Tematem obrad sesji Rady ŚFMD będzie m. in. o-

mówienie o działalności ruchu młodzieży krajów kolonialnych i zależnych w obronie swych praw, w walce o niezależność narodową i pokój. Omówione zostaną ponadto przygotowania ŚFMD oraz poszczególnych organizacji młodzieżowych, wchodzących w skład Federacji, do V Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów, do międzynarodowego spotkania młodzieży wiejskiej oraz międzynarodowego spotkania sportowego młodzieży.

Zasadnicze szkoły mechanizacji rolnictwa przyjmują jeszcze zapisy kandydatów

Żywa zainteresowanie wśród młodzieży wiejskiej woj. warszawskiego wzbudziło ogłoszenie zapisów do zasadniczych szkół mechanizacji rolnictwa. Do dnia 26 lipca do czterech takich szkół organizowanych na terenie woj. warszawskiego, zgłosiło się 291 kandydatów. W nowym roku szkolnym szkoły te planują przy-

jęcie do klas pierwszych 320 uczniów. Pomimo szybko wstępującej liczby zgłoszeń kandydatów na kursy rolniczo-mechaniczne, zasadnicze szkoły mechanizacji rolnictwa zorganizowane w woj. warszawskim w Jastce, pow. Grójce, w Mławie, Ślesiech i Stępcu, przyjmują nadal zgłoszenia kandydatów.

Ponad 300 harcerzy i pionierów przebywa na międzynarodowym obozie w Cieplicach

W Pałacu Harcerza w Cieplicach pod Jelenią Górą - położonym w starym, malowniczym parku - spędza wakacje na międzynarodowym obozie harcerzy i pionierów ponad 300 dzieci z Belgii, Bułgarii, Czechosłowacji, Finlandii, Francji, Holandii, Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej, NRD, Węgier i Polski.

Młodzi harcerze i pionierzy utworzyli kilka zainteresowań - techniczne, modelarstwa lotniczego, zdobnictwa ludowego,

malarstwa, botaniczne, fototechniczne, taneczne i inne. Do dyspozycji oddano im doskonale wyposażoną pracownię przyrodniczą. Oboz ma własną stację meteorologiczną, pocztę, spółdzielnię i bibliotekę posiadającą książki w różnych językach.

Grupy dzieci z różnych krajów uczą się wzajemnie różnych tańców ludowych i pieśni. Nad całokształtem życia w obozie czuwa rada drużyny, w skład której wchodzi przedstawiciel młodzieży z wszystkich krajów.

Spotkanie ludności stolicy z delegacją WOKS i sportowcami ZSRR

W Hall Sportowej ZS „Gwardia” odbyło się w dniu 2 bm. spotkanie ludności stolicy z delegacją Wszechnicy Wskazkowej Towarzystwa Łączności Kulturalnej z Zagranicą (WOKS) oraz z radzieckimi mistrzami świata w gimnastyce zorganizowane staraniem Zarz. Gł. i Zarz. Stoł. Towarzystwa Przyjaciół Polsko-Radzieckiej oraz Zarz. Gł. i Zarz. Stoł. ZMP.

Zespoły artystyczne pomagają przy żniwach

Seski Indzi pracy w Lublinie i w innych miastach województwa zgłaszają się na wyjazd z ekipą żniwną do państwowych gospodarstw rolnych. W akcji pomocy robotnikom rolnym w PGR bierze również udział ponad 600 osób, członków 16 zespołów artystycznych związków zawodowych. M. in. zespół taneczny i orkiestralny Zw. Zaw. Prac. Kolejowych w każdej niedziele jeżdżą do PGR w Katowicach - do PGR Artystyczny WRZZ - do PGR Dziekanów. Po pracy w polu zespoły te wstępują z muzyką, pieśnią i tańcem, ciesząc się dużym uznaniem pracowników państwowych gospodarstw rolnych.

Montaż III marta w hucie im. Lenina

W Nowej Hucie, po położeniu kilkuset metrów sześci. żelazobetonu pod fundament, brygady Zjednoczenia Budowy Pieców Przemysłowych oraz załogi robotnicze Zarządu Budowlanego przystąpiły do osadzania wielkich stalowych nitów, na których zmontowana zostanie potrzebna rama III marta stalowni huty im. Lenina.

W najbliższych dniach rozpocznie się montaż tzw. kołyski, tj. kilkudziesięciotonowego urządzenia służącego do przechylania pieca w czasie spustu stali.

Ostatnio do wydziału przygotowania węgla koksowej przybył ze Śląska pierwszy transport węgla. Tym samym urządzenie transportowe - wywrotnia wagonowa, obiekty kruszenia i mielenia oraz transportery weszły w fazę prób pod pełnym obciążeniem.

Wokół Pałacu Kultury i Nauki powstaje najwspanialsza dzielnica Warszawy

Pamiętamy dobrze: ruiny i zgliszczka, wypalone szkielety domów pomru sterzące nad Warszawą. Warszawa sprzed lat 10-ciu. Jakże odległe wydają się nam te czasy, zwłaszcza dziś, gdy w centrum stolicy wyrosło wznosi się Pałac Kultury i Nauki - symbol nowej, piękniejszej Warszawy. Rośnie i pięknieje nasza stolica, zmienia się prawie w oczach. Oto jak wyglądał budynek jedna z najspanialszych arterii - centrum miasta.

Na wielkiej makiecie, opracowanej przez zespół architektów „Miestoprojekt-Srodmieście”, centrum Warszawy przybrano już swój ostateczny wygląd. Uwagę zwraca przede wszystkim wysmukła sylwetka Pałacu Kultury i Nauki oraz z rozległym, okalającym go ze wszystkich stron - placem im J. Stalina. Dwa wielkie parki, z których jeden równy co do swej wielkości Ujazdowskiemu, położony od strony ulicy Świętokrzyskiej i drugi mniejszy, sąsiadujący z Aleją Jerozolimską, zapewnią przyjemny odpoczynek po pracy tysiącom warszawiaków. W głębi za gmachem wielkiej sali kongresowej Pałacu Kultury i Nauki projektuje się założenie basenu wodnego. Od cinek placu wzduż Marszałkowskiej przeznaczony jest jako miejsce defilad. Tu przed frontem Pałacu wznosić się będzie pomnik J. Stalina, na osi zaś ulicy Złotej stanie 6 stalych trybun, przed którymi już za rok przechodzić będą od Królewskiej i Świętokrzyskiej uroczyste pochody.

A naprzeciw Pałacu, po drugiej stronie nowej, szerokiej ulicy Marszałkowskiej, oddzielonej od placu defilad pasmem zieleni, powstaną oprócz budynków mieszkalnych - ratusz oraz nowy hotel turystyczny. W ratuszu znajdować się będzie siedziba Stołecznej Rady Narodowej. Pomieszczenia reprezentacyjne zajmą prawie całe

pierwsze piętro. Sala posiedzeń o powierzchni około 500 m kw. z balkonem dla publiczności będzie posiadała osobne przejścia, halle, kuluary, palarnie i bufety. W wysokim parterze ratusza znajdą pomieszczenia lokale handlowe, wielka księgarnia, Klub Prasy oraz kawiarnie. Nicco dalej u wylotu Alei Jerozolimskiej projektuje się budynek hotelu turystyczne go dla przyjezdnych. Parterowe pomieszczenia zajmą: kino, duża pijalnia napojów chłodzących oraz sklepy z upominkami i zakład fotograficzny. Obok klub PTTK z dużą salą odzieżową. Na piętrze turasy z widokiem na plac im. Stalina. Duży gmach PKO przeobrażony zostanie na budynek mieszkalny, a jego elewacje zewnętrzne zostaną całkowicie zmienione. W rozległym hallu, gdzie obecnie znajdują się kasy PKO, mieścić się będą „Delikatessy”.

Zmieni całkowicie swój wygląd Aleja Jerozolimskie. Na pozostawionych starych kamieniach, stojących tu obecnie, które zostaną przystosowane do architektury nowego centrum. Warto wspomnieć, że hotel „Polonia” zostanie całkowicie przebudowany i powiększy się prawie dwukrotnie. Prace przy wzniesieniu nowego skrzydła od ulicy Marszałkowskiej rozpoczyna się jesienią br. Niedługo rozpocznie się również budowę dużego dwusalonego kina u wylotu

ul. Marszałkowskiej, Alei Jerozolimskiej i Nowogrodzkiej. Jego wielki hall pomieści ponad tysiąc osób, kuzla z sal kinowych obliczona jest na 540 osób. W przyszłości przejdzie się tu na projekcję filmów państwowych i pod tym kątem widzenia pomyślana jest jego budowa.

Plac Stalina od strony Alei Jerozolimskiej zostanie zbudowany w większości na betonowej płycie, znajdującej się nad wykopem średnicowej linii kolejowej. Przez dwa równoległe ustawione pawilony na placu Stalina wchodzić będzie w plac, a jak wiadomo w czasie żniw na takie spacery nie ma czasu. Zresztą sklepy są po to, aby jak najlepiej służyły ludności.

Uwagi te adresujemy do kierownictwa Gminnych Spółdzielni Samopomocy Chłopskiej w Kępnie.

Korespondent:
Z. KAMYSZEK
POM Trzcinica, pow. Kępno

Tak wyglądają mniej więcej plany i projekty nowego centrum Warszawy. Ich realizacja już się rozpoczęła. Zakóńczenie robót przewidziane jest w roku 1959.

W ten sposób znikną ze Śródmieścia stolicy ostatnie pozostałości minionej wojny.

I. ZIÓLKOWSKA

le, stanowiąc jedną z najpiękniejszych ulic stolicy.

Ulica Świętokrzyska zabudowana zostanie nowoczesnymi blokami mieszkalnymi. Znikną z niej raz na zawsze ponure, odrapane czyszczówki, a w nowych, jasnych mieszkaniach zamieszkać ludzie pracy.

Od strony ulicy Marchlewskiego część placu Stalina zostanie gmach Dworca Centralnego. Projekty dalszej za budowy ul. Marchlewskiego gotowe będą jeszcze w br. Powstaną tu podobnie jak na Świętokrzyskiej przeważnie bloki mieszkalne.

Zmieni całkowicie swój wygląd Aleja Jerozolimskie. Na pozostawionych starych kamieniach, stojących tu obecnie, które zostaną przystosowane do architektury nowego centrum. Warto wspomnieć, że hotel „Polonia” zostanie całkowicie przebudowany i powiększy się prawie dwukrotnie. Prace przy wzniesieniu nowego skrzydła od ulicy Marszałkowskiej rozpoczyna się jesienią br. Niedługo rozpocznie się również budowę dużego dwusalonego kina u wylotu

ul. Marszałkowskiej, Alei Jerozolimskiej i Nowogrodzkiej. Jego wielki hall pomieści ponad tysiąc osób, kuzla z sal kinowych obliczona jest na 540 osób. W przyszłości przejdzie się tu na projekcję filmów państwowych i pod tym kątem widzenia pomyślana jest jego budowa.

Plac Stalina od strony Alei Jerozolimskiej zostanie zbudowany w większości na betonowej płycie, znajdującej się nad wykopem średnicowej linii kolejowej. Przez dwa równoległe ustawione pawilony na placu Stalina wchodzić będzie w plac, a jak wiadomo w czasie żniw na takie spacery nie ma czasu. Zresztą sklepy są po to, aby jak najlepiej służyły ludności.

Uwagi te adresujemy do kierownictwa Gminnych Spółdzielni Samopomocy Chłopskiej w Kępnie.

Korespondent:
Z. KAMYSZEK
POM Trzcinica, pow. Kępno

Tak wyglądają mniej więcej plany i projekty nowego centrum Warszawy. Ich realizacja już się rozpoczęła. Zakóńczenie robót przewidziane jest w roku 1959.

W ten sposób znikną ze Śródmieścia stolicy ostatnie pozostałości minionej wojny.

I. ZIÓLKOWSKA

le, stanowiąc jedną z najpiękniejszych ulic stolicy.

Ulica Świętokrzyska zabudowana zostanie nowoczesnymi blokami mieszkalnymi. Znikną z niej raz na zawsze ponure, odrapane czyszczówki, a w nowych, jasnych mieszkaniach zamieszkać ludzie pracy.

Od strony ulicy Marchlewskiego część placu Stalina zostanie gmach Dworca Centralnego. Projekty dalszej za budowy ul. Marchlewskiego gotowe będą jeszcze w br. Powstaną tu podobnie jak na Świętokrzyskiej przeważnie bloki mieszkalne.

Zmieni całkowicie swój wygląd Aleja Jerozolimskie. Na pozostawionych starych kamieniach, stojących tu obecnie, które zostaną przystosowane do architektury nowego centrum. Warto wspomnieć, że hotel „Polonia” zostanie całkowicie przebudowany i powiększy się prawie dwukrotnie. Prace przy wzniesieniu nowego skrzydła od ulicy Marszałkowskiej rozpoczyna się jesienią br. Niedługo rozpocznie się również budowę dużego dwusalonego kina u wylotu

ul. Marszałkowskiej, Alei Jerozolimskiej i Nowogrodzkiej. Jego wielki hall pomieści ponad tysiąc osób, kuzla z sal kinowych obliczona jest na 540 osób. W przyszłości przejdzie się tu na projekcję filmów państwowych i pod tym kątem widzenia pomyślana jest jego budowa.

Plac Stalina od strony Alei Jerozolimskiej zostanie zbudowany w większości na betonowej płycie, znajdującej się nad wykopem średnicowej linii kolejowej. Przez dwa równoległe ustawione pawilony na placu Stalina wchodzić będzie w plac, a jak wiadomo w czasie żniw na takie spacery nie ma czasu. Zresztą sklepy są po to, aby jak najlepiej służyły ludności.

Uwagi te adresujemy do kierownictwa Gminnych Spółdzielni Samopomocy Chłopskiej w Kępnie.

Korespondent:
Z. KAMYSZEK
POM Trzcinica, pow. Kępno

Tak wyglądają mniej więcej plany i projekty nowego centrum Warszawy. Ich realizacja już się rozpoczęła. Zakóńczenie robót przewidziane jest w roku 1959.

W ten sposób znikną ze Śródmieścia stolicy ostatnie pozostałości minionej wojny.

I. ZIÓLKOWSKA

le, stanowiąc jedną z najpiękniejszych ulic stolicy.

Ulica Świętokrzyska zabudowana zostanie nowoczesnymi blokami mieszkalnymi. Znikną z niej raz na zawsze ponure, odrapane czyszczówki, a w nowych, jasnych mieszkaniach zamieszkać ludzie pracy.

Od strony ulicy Marchlewskiego część placu Stalina zostanie gmach Dworca Centralnego. Projekty dalszej za budowy ul. Marchlewskiego gotowe będą jeszcze w br. Powstaną tu podobnie jak na Świętokrzyskiej przeważnie bloki mieszkalne.

Zmieni całkowicie swój wygląd Aleja Jerozolimskie. Na pozostawionych starych kamieniach, stojących tu obecnie, które zostaną przystosowane do architektury nowego centrum. Warto wspomnieć, że hotel „Polonia” zostanie całkowicie przebudowany i powiększy się prawie dwukrotnie. Prace przy wzniesieniu nowego skrzydła od ulicy Marszałkowskiej rozpoczyna się jesienią br. Niedługo rozpocznie się również budowę dużego dwusalonego kina u wylotu

ul. Marszałkowskiej, Alei Jerozolimskiej i Nowogrodzkiej. Jego wielki hall pomieści ponad tysiąc osób, kuzla z sal kinowych obliczona jest na 540 osób. W przyszłości przejdzie się tu na projekcję filmów państwowych i pod tym kątem widzenia pomyślana jest jego budowa.

Plac Stalina od strony Alei Jerozolimskiej zostanie zbudowany w większości na betonowej płycie, znajdującej się nad wykopem średnicowej linii kolejowej. Przez dwa równoległe ustawione pawilony na placu Stalina wchodzić będzie w plac, a jak wiadomo w czasie żniw na takie spacery nie ma czasu. Zresztą sklepy są po to, aby jak najlepiej służyły ludności.

Uwagi te adresujemy do kierownictwa Gminnych Spółdzielni Samopomocy Chłopskiej w Kępnie.

Korespondent:
Z. KAMYSZEK
POM Trzcinica, pow. Kępno

Tak wyglądają mniej więcej plany i projekty nowego centrum Warszawy. Ich realizacja już się rozpoczęła. Zakóńczenie robót przewidziane jest w roku 1959.

W ten sposób znikną ze Śródmieścia stolicy ostatnie pozostałości minionej wojny.

I. ZIÓLKOWSKA

I. ZIÓLKOWSKA

Układ o bezpieczeństwie zbiorowym - to realna droga do utrzymania pokoju

WIEDŃ. 1 sierpnia odbył się w Wiedniu uroczystość na cześć centralnego organu Komunistycznej Partii Austrii - dziennika „Oesterreichische Volkstimme”.

Wieczorem odbył się wiec z udziałem kilkudziesięciu tysięcy mieszkańców Wiednia. Na wiecu obszerne przemówienie wygłosił przewodniczący Komunistycznej Partii Austrii, J. Köppl. Skomentował on szczegółowo ostatnią notę rządu radzieckiego w sprawie utworzenia systemu bezpieczeństwa zbiorowego w Europie. Związek Radziecki - oświadczył on - zaproponował mocarstwom zachodnim zwołanie konferencji przedstawicieli wszystkich państw europejskich, która powinna rozprawić się z kwestią bezpieczeństwa zbiorowego w Europie. Ta nowa inicjatywa Związku Radzieckiego ma decydujące znaczenie dla przyszłości narodów europejskich. Chodzi o to, czy imperiałizm amerykański uda się

wbrew woli narodów walczyć militarystycznie, oznaczając niebezpieczeństwo nowej wojny światowej, czy też w drodze rokowań zawarty zostanie pakt o bezpieczeństwie zbiorowym w Europie, do którego przylączy się wszystkie kraje europejskie, wielkie i małe, bez względu na ich ustrój polityczny i społeczny.

Układ o bezpieczeństwie zbiorowym w Europie - to realna droga do utrzymania pokoju. Zapewniłby on możliwość stopniowego rozbrojenia i przygotowałby wycofanie wszystkich wojsk okupacyjnych z Niemiec i Austrii.

Polityka Amerykanów, zmierzająca do wzmocnienia militarystyki niemieckiej i do utworzenia agresywnego bloku państw, do którego usiłuje się wciągnąć również Austrię, stała dotychczas na przeszkodzie zawarciu traktatu państwowego. Utworzenie systemu bezpieczeństwa zbiorowego w Europie usunęłoby groźbę nowego militarystyki niemieckiej i u-

torowałoby drogę do podpisania traktatu państwowego. Dlatego też narod austriacki jest szczególnie zainteresowany w możliwie jak najszerszym zwołaniu konferencji, zaproponowanej przez Związek Radziecki. Interesy Austrii wyrażają, by rząd austriacki poparł propozycję Związku Radzieckiego i opowiedział się za zwołaniem konferencji ogólnoeuropejskiej, za zawarciem paktu o bezpieczeństwie zbiorowym w Europie - podkreślił w zakończeniu Köppl.

Zaciekle walki w stolicy Gwatemali

NEWY JORK. Jak wynika z doniesień z Gwatemali, w stolicy tego kraju Guatemala-City doszło w poniedziałek 2 bm. do zacieklej walki. Oddziały należące do garnizonu stolecznego, poparte przez szkołę kadetów i akademie wojskową, zaatakowały wojska najdłuższe dyktatora Gwatemali - Castillo Armasa. Trwa gwałtowna strzelanina, przy czym z obu stron użyto karabinów maszynowych.

Dyktator Armas rzucił do walki samoloty, które zbombardowały południowe dzielnice stolicy. Sytuacja w mieście jest bardzo napięta.

Oddziały wojskowe, które powstały przeciwko wojskom dyktatora Armasa przeszły do ofensywy, posługując się czołgami i artylerią. Liczne zabijania i rannych nieustannie wzrasta.

Zastępca szefa wywiadu bońskiego zgłosił się do władz NRD

BERLIN. Jak donosi dziennik „Neues Deutschland”, zastępca szefa oddziału zachodnio-niemieckiej organizacji szpiegowskiej Gehlena, Gerhard Kapahnke, który przeszedł na terytorium Niemiec i Republik Demokratycznych, przekazał władzom NRD szczegółowe dane o zbrodniczej działalności tej organizacji.

Kapahnke oświadczył, że jednocześnie z działalnością szpie-

gowską na terenie NRD, organizacja Gehlena prowadzi również na rozkaz wywiadu amerykańskiego akcję szpiegowską w Związku Radzieckim i w krajach demokracji ludowej.

Przy centralnej organizacji Gehlena utworzono tzw. specjalną sekcję oznaczoną symbolem „50-P” (Związek Radziecki) i „50-S” (kraje demokracji ludowej).

Prowokacje lisymanowskie przeciwko Komisji Nadzorczej Państw Neutralnych

NEWY JORK. Z depesz prasowych, jakie nadeszły z Seulu wynika, że reżim lisymanowski, stojący na usługach okupacyjnych władz amerykańskich, dopuszcza się nowych brutalnych aktów naruszenia postanowień rozjemstwa koreańskiego.

W Inchonnie grupa prowokatorów usiłowała zaatakować gmach, w którym przebywa inspekcyjna grupa Komisji Nadzorczej Państw Neutralnych. W Pusanie dokonano zbrojnej napaści na członków innej grupy inspekcyjnej, nadzorującej wykonywanie przez dowództwo

amerykańskie warunków porożnienia rozjemowego. Zastępcę na uwagę okoliczności, że w Pusanie orkiestra policyjna przegrywała w czasie zebrania zorganizowanego dla judgments przeciwko Komisji Nadzorczej.

W dniu 30 lipca szef policji południowo - koreańskiej Jon Won Duk zażądał od przedstawicieli Polski i Czechosłowacji w grupach inspekcyjnych, aby opuścili punkty, przez które przechodzą dostawy broni i amunicji dla wojsk amerykańskich i lisymanowskich.

Chwila szczerości

W Waszyngtonie przebywał niedawno Li Syn-man. Akurat w rocznicę zawarcia rozejmu w Korei. Przyjechał po nowe rozkazy. Wygłosił mowę i przemówienie sławiące „mocarstwo” państwa lisymanowskiego. Domagał się dalszej rozbudowy armii południowo-koreańskiej przez wyposażenie jej w siły lotnicze i morskie (siły lądowe są już widoczne - jak powszechnie wiadomo - „niezwycięstwo” i dalej - według znanych hitlerowskich wzorów - „heute gehoert uns Deutschland, morgen die ganze Welt...” (dzisiaj należy do nas Niemcy, jutro świat cały) - zerwania rozejmu w Korei, agresji na Chin Ludowe, baa... na całą kulę ziemską.

Wprawdzie większość prasy zachodniej europejskiej przyjęła to szalenie wściekle, bardzo zimno, za to gorąco oklaskiwali je amerykańscy kongresmeni. Przeciwni, o białom, bankietom nie było jednak z powodu zdarzenia na jednym z przyjęć w Białym Domu. Pisała agencja United Press. Oto w swoim czasie

Li Syn-man podarował waszyngtonskiemu zoo dwa niedźwiadki. Waszyngtończyk gospodarze, pragnąc zrobić gościom przyjemność, nosili się z zamiarem sprowadzenia na okres pobytu Li Syn-mana w Białym Domu wspomnianych dwóch niedźwiadków i umieszczenia ich w ogrodzie, otaczającym Białą Dł. Okazało się jednak, że niedźwiadki wyrosły już na duże niezdrowie i obecność ich w ogrodzie byłaby zbyt niebezpieczna. W związku z tym Dulles, chcąc widocznie zrobić trzaspacemu się ze starości Li Syn-manowi przylamanoś, powiedział: „Niestety, dyktator, chcąc widocznie zrobić niedźwiadki postarzący się i stały się tak silne, jak przyzwykły Li Syn-man”.

Li Syn-man, oczekując może jeszcze jednego podobnego komplementu, albo i w przyszłości szczeroci, odpowiedział: „Być może, iż podobnie jak niedźwiadki, należy również do eksponatów zoologicznych”.

Agencja nie podaje czy i co odpowiedział Dulles.

Taki eksponat jak Li Syn-man należy zrzucić do ogrodu zoologicznego. Za morne kraby.

Co by tylko na to powiedzieli zwierzęta? (m)

Rumunia popiera propozycje radzieckie w sprawie bezpieczeństwa zbiorowego

BUKARESZT. Dnia 1 bm. prasa rumuńska opublikowała oświadczenie rządu Rumuńskiej Republiki Ludowej w sprawie konferencji genewskiej.

Rząd i naród rumuński - głosi oświadczenie - z ogromną radością witają przywrócenie pokoju w Indochinach, będące wielkim sukcesem narodów Indochin.

Konferencja genewska dowiodła, jak konieczna i potrzebna jest uznanie prawa Chińskiej Republiki Ludowej do zajęcia miejsca w Organizacji Narodów

Zjednoczonych i jak doniosła rolę odgrywa wielki naród chiński w rozwiązywaniu problemów międzynarodowych i umocnieniu pokoju na całym świecie. Tym bardziej oczywiste staje się fakt, że polityka Stanów Zjednoczonych wobec wielkiej Chińskiej Republiki Ludowej jest polityką torpedowania pokoju sprzeczną z podstawowymi interesami ludzkości.

Oświadczenie stwierdza, że konferencja genewska przyniosła zmniejszenie napięcia międzynarodowego stworzyła dogodne warunki do uregulowania nie rozwiązanych problemów.

Największe znaczenie - głosi oświadczenie - ma w związku z tym nota rządu ZSRR z 24 lipca do rządów Francji, Anglii i USA, proponująca zwołanie konferencji wszystkich państw europejskich, które pragną w niej uczestniczyć, w celu wymiany opinii w sprawie utworzenia systemu bezpieczeństwa zbiorowego w Europie. Rząd Rumuńskiej Republiki Ludowej deklaruje swe całkowite poparcie dla tej propozycji w przekonaniu, że jej realizacja może doprowadzić do nowych postępów na drodze do umocnienia pokoju na całym świecie.

Indie i Indonezja nie wezmą udziału w agresywnych blokach

DELHI. Dziennik „Hindustan Times Evening News” donosi z Colombo, że premier Indii Nehru odrzucił zaproszenie ministra spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii Edena do wzięcia udziału w konferencji, na której będzie omawiana sprawa utworzenia bloku militarnego w Azji południowo-wschodniej.

Nowy Jork. Jak donosi z Dżakarty korespondent agencji amerykańskiej United Press...

z Dżakarty korespondent agencji amerykańskiej United Press. Zrezygnował z funkcji ministra spraw zagranicznych Indonezji skomentował propozycję zastępcy sekretarza stanu USA Bedell Smitha, aby Indonezja ponownie rozważyła sprawę przystąpienia do bloku „obronnego” montowanego przez USA w Azji południowo-wschodniej. Rzecznik stwierdził, że Indonezja jest całkowicie zdecydowana nie brać żadnego udziału w tego rodzaju bloku.

Rekord Polski Jaśkiewicz

BUDAPESZT, 2.8. Już po pierwszych dwóch dniach budapeszteńskich igrzysk można śmiało powiedzieć, że poziom i wyniki poszczególnych dotychczas rozegranych konkurencji godne są XII Akademickich Mistrzostw Świata. Potwierdzić to mogą najlepiej rezultaty, z których najcenniejszym jest rekord świata w pływaniu, ustanowiony przez doskonałego zawodnika węgierskiego Tumpka oraz rekordy krajowe ustanowione przez zawodników innych państw. Wysoki poziom mistrzostw, jaki ogląda się tutaj niemal w każdej konkurencji, wydaje się być zapowiedzią dalszych doskonałych wyników.

W drugim dniu zawodów pływackich, w godzinach przed południowych odbyły się przedbiegi na 100 m st. dow. i 200 m żabką kobiet, oraz 100 m st. grzbietowym i 400 m st. dow. mężczyzn. Startujący w tych konkurencjach Polacy: Gryka, Klemińska, Milnikiel, Jaśkiewicz, Gremłowski i Tokkaczewski zakwalifikowali się do finałów, które rozegrano tego samego dnia po południu (z wyjątkiem finału 400 m st. dow. mężczyzn).

W chwili po hejnalie mistrzostw na słupkach startowych stała 8 finalistów na 100 m żabką. Polacy nie biorą udziału w tym biegu. Po emocjonującym pojedynku zwyciężył Utassy (Węgry) - 1:13.1. Drugie miejsce zajął zawodnik NRD Fritzsche - 1:14.2, wyprzedzając na ostatnich metrach pływaka Chin Ludowych Mu-Sian-Siuna - 1:14.9. Minaskin (ZSRR) zajął dopiero 4 miejsce z czasem 1:15.

XII Akademickie Mistrzostwa Świata

Doskonały poziom konkurencji pływackich w Budapeszcie

Gryka zdobyła brązowy medal

Jaśkiewicz ustanowił nowy rekord Polski

(Telefonem od naszego specjalnego wystawnika)

BUDAPESZT, 2.8. Już po pierwszych dwóch dniach budapeszteńskich igrzysk można śmiało powiedzieć, że poziom i wyniki poszczególnych dotychczas rozegranych konkurencji godne są XII Akademickich Mistrzostw Świata. Potwierdzić to mogą najlepiej rezultaty, z których najcenniejszym jest rekord świata w pływaniu, ustanowiony przez doskonałego zawodnika węgierskiego Tumpka oraz rekordy krajowe ustanowione przez zawodników innych państw. Wysoki poziom mistrzostw, jaki ogląda się tutaj niemal w każdej konkurencji, wydaje się być zapowiedzią dalszych doskonałych wyników.

W wyciągu na 100 m st. dow. kobiet bezkonkurencyjnie popłynęły reprezentantki Węgier, które zajęły trzy pierwsze miejsca. Wyrzyna Ternes - 1:05.6 przed Szke - 1:05.9 i Gryszak - 1:09.4. Startująca w tym biegu Milnikiel zajęła 7 miejsce, uzyskując słabszy czas - 1:12.7.

Wreszcie na słupki startowe wchodzi zawodniczki do biegu finałowego na 200 m żabką. Z niecierpliwością czekamy na strzał startera, ponieważ wśród finalistek widzieliśmy dwie Polki. Gryka i Klemińska za chwilę będą walczyły o pierwszeństwo. Pierwszą jest specjalistka w tej konkurencji, ale Klemińska startuje właściwie dla wypróbowania swych sił wśród wysokiej klasy zawodniczek. Strzał startera i zawodniczki są już w wodzie. Gryka płyje polowem długości basenu 25 m pod wodą i wyprzedza na powierzchni wszystkich rywalkami. Gryka przez dłuższy czas płyje na drugiej pozycji, ale po ostatnim nawrocie atakuje ją druga doskonała pływaczka węgierska Szekely. Prawie do ostatnich centymetrów toczy się między tymi dwiema zawodniczkami zacety pojedynk, z którego zwycięsko wychodzi Szekely zdobywając srebrny medal. Killerman uzyskała czas 2:55.8, Szekely - 3:01.2 a Gryka - 3:02.4. Polka popłynęła doskonale i jako pierwsza zdobyła dla barwy Polski brązowy medal w konkurencjach pływackich. Klemińska zajęła dopiero szóste miejsce uzyskując czas 3:10.6.

Węgierki są bezkonkurencyjne

W wyciągu na 100 m st. dow. kobiet bezkonkurencyjnie popłynęły reprezentantki Węgier, które zajęły trzy pierwsze miejsca. Wyrzyna Ternes - 1:05.6 przed Szke - 1:05.9 i Gryszak - 1:09.4. Startująca w tym biegu Milnikiel zajęła 7 miejsce, uzyskując słabszy czas - 1:12.7.

Gryka zdobyła brązowy medal

Wreszcie na słupki startowe wchodzi zawodniczki do biegu finałowego na 200 m żabką. Z niecierpliwością czekamy na strzał startera, ponieważ wśród finalistek widzieliśmy dwie Polki. Gryka i Klemińska za chwilę będą walczyły o pierwszeństwo. Pierwszą jest specjalistka w tej konkurencji, ale Klemińska startuje właściwie dla wypróbowania swych sił wśród wysokiej klasy zawodniczek. Strzał startera i zawodniczki są już w wodzie. Gryka płyje polowem długości basenu 25 m pod wodą i wyprzedza na powierzchni wszystkich rywalkami. Gryka przez dłuższy czas płyje na drugiej pozycji, ale po ostatnim nawrocie atakuje ją druga doskonała pływaczka węgierska Szekely. Prawie do ostatnich centymetrów toczy się między tymi dwiema zawodniczkami zacety pojedynk, z którego zwycięsko wychodzi Szekely zdobywając srebrny medal. Killerman uzyskała czas 2:55.8, Szekely - 3:01.2 a Gryka - 3:02.4. Polka popłynęła doskonale i jako pierwsza zdobyła dla barwy Polski brązowy medal w konkurencjach pływackich. Klemińska zajęła dopiero szóste miejsce uzyskując czas 3:10.6.

W ostatnich walkach Sznajder w kugolce przegrał z Fuszke (Węgry), Kuczyński w lekkiej uległ Węgrowi Toth, Kasperczyk w ciężkiej przegrał z Mutaszwilli - wszyscy na łopatkach.

Rozszerzenie wymiany handlowej Francja-NRD

BERLIN. W wyniku rokowań handlowych, przeprowadzonych w lipcu br. w Berlinie między przedstawicielami Francji i NRD, podpisano umowę, która przewiduje dalsze rozszerzenie wymiany handlowej między obu krajami.

W myśl tej umowy, dostawy towarów wzrosną o 23 proc. w porównaniu z układem handlowym zawartym w listopadzie 1953 r. między NRD a Francją.

Bej Tunisu przyjął propozycje rządu francuskiego

PARYŻ. Jak donoszą dzienniki francuskie, bej Tunisu wyraził zgodę na przyjęcie propozycji francuskiej w sprawie stosunków między Francją a Tunisiem. Równocześnie bej powierzył Tahar ben Ammarowi misję utworzenia nowego rządu.

Jak już donosiśmy, rząd francuski zaproponował bejowi przyznanie przez Francję Tunisiowi „tonomii wewnętrznej państwa tunińskiego”. Plan francuski przewiduje stopniowe przejście administracji, władzy sądowej i policji w ręce władz tunińskich i utworzenie rządu z przedstawicielami tunińskich kół politycznych, jednakże Francja zastrzeżenie sobie prawo decydowania o obronie Tunisu i jego polityce zagranicznej. Rząd francuski oświadczył również, że prawa Francuzów w Tunisie w żadnym wypadku nie mogą być uszczuplone.

Otwarcie linii lotniczej Moskwa-Paryż

MOSKWA. Dnia 2 bm. uruchomiono międzynarodową linię lotniczą Moskwa - Paryż. Uroczystość otwarcia tej linii odbyła się na lotnisku w Wnukowie pod Moskwą.

Wasił będzie aktorem

W Moskwie odbywały się próbnie zdjęcia aktorów przed nakręceniem nowego filmu dla młodzieży - „Suidactwo dojrzalosci”, realizowanego według sztuki L. Gerskinej. Wasił wówczas grał w tej sztuce rolę głównego bohatera - Listowskiego, jako uczestnik Młodzieżowego Studia Teatralnego przy Domu Kultury Zakładów im. Stalina. Kiedy prasa zamieściła notatkę o tym, że realizatorzy filmu proszą młodzież o amatorstwie zespołów dramatycznych o zgłaszanie się do próbnych zdjęć, reżyser Studia S. Stejn od razu pomyślał o Wasylu.

Wszystko to działo się latem ubiegłego roku. Dzisiaj film o życiu radzieckich uczniów „Suidactwo dojrzalosci” wyświetlany już jest na ekranach Kraju Rad. A grający w nim

rolę Walentyna Listowskiego Wasił Lanoujof studiuje obecnie w Szkole Teatralnej im. Szczeniukina.

W dalszym ciągu rozgrywek koszykowi mężczyźni Bułgaria pokonała Liban 103:63 (51:29) a Ekwador wygrał z Belgią w.o. Egipt zwyciężył Niemcy 62:43 (30:11).

M. BILSKI

Ukazal się nr 7-61 „Nowych Drog”

TREŚĆ

Uchwała II Plenum KC PZPR. W sprawie likwidacji oddłóg, zagospodarowania i lepszego wykorzystania las i pastwisk.

Przemówienie towarzysza Bolewiana Bieruta, wygłoszone na uroczystej akademii, poświęconej 10 rocznicy powstania Polski Ludowej.

Przemówienie towarzysza Nikołaja Bułganina wygłoszone na uroczystej akademii, poświęconej 10 rocznicy powstania Polski Ludowej.

Pawel Wołas - Lubelszczyzna wobec dziesięciolecia Polski Ludowej.

Mieczysław Czaja - W pełni wykorzystanie nauki rolniczej w walce o rozwój produkcji rolnej.

Michał Hofman - Krytyka polityki amerykańskiej we Francji.

St. Doboszewicz i M. Mirski - Nauczanie literatury polskiej w szkole średniej.

Z ŻYCIA PARTII

Ignacy Ratajczak - W walce z plynnością i złośliwością (Z doświadczeń bytomskiej organizacji partyjnej).

RECENZJE I BIBLIOGRAFIA

Józef Kofman - O pracy „Zagadnienia budowy ekonomicznych podstaw socjalizmu”.

POZNAJ ŻYCIE KRAJU RAD

„List z Moskwy”

o szczęśliwym życiu polskiej młodzieży.

A w kilka dni później do redakcji „Standaru Młodych” przyszedł list z dalekiej Moskwy, list od Gęł Woropajewej. Geja pisze:

Drozy Bracia i Siostry, chłopcy i dziewczęta nowej Polski!

Przeczytałam dzisiaj w „Komsomolskiej Prawdzie” artykuły na kolumnie zatytułowane: „Na wolnej polskiej ziemi”.

wicza do Warszawy! Tak samo kocham moją Moskwę, z którą związane są wszystkie troski i zwycięstwa naszego narodu. Szczególnie wzruszył mnie artykuł o Rucie Prager. Tak jak i ona, skończyłam w tym roku szkołę i chcę studiować na wydziale dziennikarskim Uniwersytetu Moskiewskiego. Chcę walczyć z przetykami przeszłości, które utrudniają nasz marsz naprzód, chcę opowie-

same radości, także same dążenia. Każda, nawet najmniejsza wasze zwycięstwo - jest naszym zwycięstwem, jest zwycięstwem obozu pokoju i demokracji.

Ze wzruszeniem i dumą śledzimy budownictwo nowego wspaniałego życia w krajach demokracji ludowej. I w dniu,

Sanatorium płynie po Woldze

Sanatorium „Gorkowska Komuna” nie posiada stałego adresu. Wczoraj było w Ufjanowsku, a dziś jest w Kujbyszewie lub Saratowie. Trzy dni temu można je było zastać w Kazaniu.

„Gorkowska Komuna” to pływające sanatorium. Na pokładzie statku - tak jak w każdym innym sanatorium - znajdują się lekarze i siostry, gabinety zabiegowe i apteka. Można tu odbyć normalną kurację.

Statek wyrusza z Moskwy i płynie do Astrachania, zatrzymując się po drodze w dużych nadwołżańskich miastach. Wszędzie tam organizowane są wycieczki. Nad Woltgą wiele jest pięknych miejsc, jezeli któreś z nich szczególnie podoba się kuracjom, kapitan na ich życzenie zatrzymuje statek.

Rozkład dnia na pokładzie „Gorkowskiej Komuny” jest taki sam, jak w innych sanatoriach.

Kuracjusze sanatorium-statku to w głównej mierze nurkowie, palacze pokładowi, budowniczo wie okretów, pracownicy żeglugi rzecznej. Pracują na rzecz... i na tej samej rzecz spędzają swój urlop.

Na zdjęciu: próba zespołu amatorskiego na pokładzie statku - sanatorium.

Wasił Lanoujof studiuje obecnie w Szkole Teatralnej im. Szczeniukina.

W dalszym ciągu rozgrywek koszykowi mężczyźni Bułgaria pokonała Liban 103:63 (51:29) a Ekwador wygrał z Belgią w.o. Egipt zwyciężył Niemcy 62:43 (30:11).

M. BILSKI

Ukazal się nr 7-61 „Nowych Drog”

TREŚĆ

Uchwała II Plenum KC PZPR. W sprawie likwidacji oddłóg, zagospodarowania i lepszego wykorzystania las i pastwisk.

Przemówienie towarzysza Bolewiana Bieruta, wygłoszone na uroczystej akademii, poświęconej 10 rocznicy powstania Polski Ludowej.

Przemówienie towarzysza Nikołaja Bułganina wygłoszone na uroczystej akademii, poświęconej 10 rocznicy powstania Polski Ludowej.

Pawel Wołas - Lubelszczyzna wobec dziesięciolecia Polski Ludowej.

Mieczysław Czaja - W pełni wykorzystanie nauki rolniczej w walce o rozwój produkcji rolnej.

Michał Hofman - Krytyka polityki amerykańskiej we Francji.

St. Doboszewicz i M. Mirski - Nauczanie literatury polskiej w szkole średniej.